KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Grudnia. — Rok 1838. Poniedziałek.

№ 343.

Jutro, Narodzenie ZBAWICIELA. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj w kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą Karola *Kurpińskiego*. — W żalu nieutulonym pozostały Syn po niegdy ś. p. Zofji z Dąbrowskich *Osińskiej*, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok pojutrze z kaplicy Szpitalu Ewang: przy ulicy Karmelickiej Nr 2484, na smętarz Powąz: odbyć się maiącą. — Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, na zasadzie swych ustaw, przez wiekopomnej pamięci N. ALEXANDRA I Cesarza i Króla w d. 13 czerwca 1825 najłaskawiej zatwierdzonych, postanowiło na nadzwyczajnem swem posiedzeniu w d. 26 paźdz: (7 listop:) r. b. odbytem, utworzyć nowy wydział: *Ochrony dla małych dzieci, z rodziców ubogiego stanu pochodzących*, do którego wybrało Prezesa i Członków czynnych; i na ten cel przeznaczyło w domu Instytutu lokal po byłym Teatrze rozmaitości. Postanowiono, iż Wydziału obowiązkiem iest zaiąć się obmyśleniem funduszów na utrzymanie rzeczonej instytucji, i że Wydział może używać takowych bez poprzedniego odnoszenia się do Towarzystwa. Wreszcie Towarzystwo zezwoliło, ażeby Wydział Ochrony ułożył dla siebie Organizacją, podług której nadal postępować zamierza. Na pierwsze potrzeby Wydziału Ochrony, Wydział Zupy Rumfordzkiej ofiarował natychmiast złotych pol: 2000, z zapewnieniem, iż z swych funduszów udzielać będzie na Obiad dla 50 małych dzieci, zostaiących w Ochronie, chleb i zupę Rumfordzką. Zaraz też rozpoczęte zostały składki ofiar dobroczynnych, iuż to iednorazowe, iuż to stałe; a na 2giem nadzwyczajnem posiedzeniu d. 3/15 Listo: pod przewodnictwem JW. Vice Prezesa swego Jenerała jazdy Hr. *Ożarowskiego*, odbytem, Towarzystwo Dobroczyn:, zważywszy ważność utworzenia tak wielce potrzebnej instytucji, troskliwe również o iej wzniesienie się, postanowiło prócz ofiary lokalu po byłym Teatrze Rozma:, z opałem i światłem, przeznaczyć na ten cel z funduszów swych summę złp. 5,000. Ten iest zawiązek instytucji o której mowa. Dalsze iej rozwinięcie zależy od wzrastaiącego funduszu i od czynnej gorliwości iej członków. — Znowu Towarzystwo Dobroczynności otrzymało złp. 411 z rozprzedaży portretów Panny *Taglioni*, tak że w ogóle z tego źródła wpłynęło na dochód Instytutu złp. 1,001. — Na zebraniu ogólnem Członków *Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, obrani Członkami Komitetu, PP. *Dyzmański*, Ant: *Fraenkel* (Frenkel), *Głuszyński*, Józef *Koehler* (Keler), Hr. *Łubieński* Tomasz, Hr. *Łubieński* Henryk, *Neybauer*, *Przybysławski*, *Sejdel*, *Trzetrzewiński*, R. S. *Werner* i *Żelazowski*. Na posiedzeniu onegdajszem zatwierdzili nadal wybór: Henryka Hr. *Łubieńskiego* na Dyrektora i Refe: St: *Głuszyńskiego* na Kassjera. Członkami do Deputacji do rozbierania Rachunków z roku upłynionego, obrani zostali: PP. *Boiarski*, *Wrzosek*, *Janikowski* Teof:, *Sommer* Woj:, *Szateński* Ant:. — Rada Szczegółowa Szpitalu *Ewangielickiego* w Warszawie, otrzymawszy darem od Pani W.... złp. 12, od Pana M. P. zł. 100, od Pana *Heke* zł. 100, zaś od Pana *Hoch* ćwierć mąki; składa powyższym Dobroczyńcom winne podziękowanie. Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 4 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, za lekce ważenie przestróg i nieposłuszeństwo od Kucharki i Młodszej z ulicy Niecałej. Przełożony nad Szkołą Dobroczynności, składa uprzejme podziękowanie *6cio-letniej Zosi*, która własnej roboty maleńkie czepeczki na korzyść tejże szkoły w sklepie ubogich złożyła. Niech ci dobra dziecino NAJWYŻSZY błogosławi, iż w tak młodym wieku pamiętasz o ubogich sierotach. — Cena pszenicy tej zimy iest wyższą niż często

bywało, i z tego powodu *Strucle*, ten pokarm od bardzo dawnych czasów w czasie świąt BOŻEGO-NARODZENIA przez mieszkańców Warszawy wszelkich stanów używany, tym razem iest nieco droższy. Kasper *Janicki* w swych notatkach z roku 1701, doniósł, że mieszkaiąca przy ulicy piwnej maiętna Piekarka wdowa Elżbieta *Nowakowa*, rozdzielała ubogim dziatkom tyle strucelek, ile liczyło się dni iej życia, a że miała lat 40, przeto obdarzała tym pokarmem 14,600 dziatek w Warszawie i w okolicznych parafjach mieszkaiących, ta liczba przez lat 5 pomnażała się o 365, lecz w roku 1705 zacna *Nowakowa* żyć przestała po krótkiej chorobie! —Do zabawek, w które zaopatrzono skład fabryki C. F. Mintera, przybyły ieszcze następne w tym roku *zupełnie nowe*, iako to: *Ubiory rossyjskie*, *ubiory tureckie*, bardzo ładne, *Persy* i *Kurdy*, *Targ warszawski*, 2 gatunki *Piechoty tureckiej* i *Kolej żelazna*. Ta ostatnia przedstawia maszynę parową, wóz z konduktorem i węglami, wozy z osobami, widzów, i t. p. — (Art. nad.) Z przyiemnością prawdziwą przychodzi mi oddać pochwałę talentowi i pracowitości. Zoczywszy na Krakowskiem Przedm: w sklepie JP. *Vietego* wzory *malowidła na szkle*, z doniesieniem, iż w krótkim przeciągu czasu tego sposobu nauczyć się można, zaięty wychowaniem moich drobnych dzieci, udałem się podług adressu do domu *Zomera* na Podwalu, gdzie zastałem 2ch przybyłych tu *Włochów* z całą usilnością udzielaiących talentu swego, różnego wieku amatorom. Widziałem tamże tak zwaną orjentalną metodę szybkiego malowania doborowych Bukietów i różnych innych objektów a zwłaszcza najpiękniejszych widobrazów, olejno na szkle miniatur i na papierze tak zwane *monochron*. Kopjowane na drzewie najpiękniejsze ryciny, Sylwetki różnych osób z natury, który to sekret i do innych przedmiotów architektonicznych i ieometrycznych zastósowany być może. Ma się rozumieć im więcej kto ma daru do rysunku z tem większą szybkością w różnych tych sposobach rysunków i malowideł korzyść odnieść może. Szkoda, że wkrótce nasze miasto opuścić zamyślaią, albowiem w tak krótkich dniach trudno zapewne młodzieży znaleść iaką godzinę wolną od innych nauk, aby z tego ułatwiaiącego i zachęcaiącego sposobu do malowania korzystać mogła. *K. H.* — (A. n.) Zaięty myślą zakupić podarunki na kolendę dla moiej rodziny, wstąpiłem na ulicy Miodowej do sklepu Fryzjera *Kracińskiego*, i nie tylko znalazłem tamże wybór perfum, szczotek do włosów, ale nadto gustownie wykończone *lalki ruchome* dla dzieci, stroie Damskie według najświeższej mody, i t. p. przedmioty galanteryjne, wcale tanie, stosownie do ich gatunku. *P. B. Obywatel.* — Wczorajsza Niedziela była prawdziwie Adwentową; mały ruch w mieście, mało Gospodyń na przeiazdkach, bo już były zatrudnione przygotowaniem na święta. Dziś kończy się Adwent, za dni 8 następuie karnawał, a że iest krótkim, spodziewać się należy że będzie wesołym. — Wczoraj w wielkim Teatrze przywołani: po 3m akcie *Roberta*, JPanny *Gwozdecka* i *Balcer*; a po ukończeniu, JPanny Paulina *Riwoli* i Marja *Turowska*, oraz JPP. *Stolpe* i *Dobrski*. W rozmaitości po *Uczonym*, JP. *Jasiński* i JPanna *Dasskiewicz*. Bawiono się wznowioną komedio-operą *Lektyka na przedaż*, po której przywołani: JPP. *Karasiński* i *Panczykowski*.

Z Radomia d. 7/19 Grud: 1838 r. — Dzień N. wczorajszy, iako święto uroczyste Imienia PANA, był obchodzony w Radomiu z świetnością odpowiednią uczuciom miłości poddanych ku swemu Monarsze. O godz: 9 z rana Zgromadzenie nauczycielskie i Uczniowie Gimnazjum Gubern: w Kościele XX. Piiarów, zanieśli gorące modły za zdrowie i pomyślność panowania Jego Cesarsko Król: Mości. W czasie Mszy ś. Uczniowie wykonali wespół z Amatorami i Artystami mszą kompozycji Kar: *Nideckiego*, oraz hymn *Boże Cesarza chroń*. Po tem odśpiewali *Te Deum*. Taż muzyka wykonaną była na-

stępnie w Kościele XX. Bernardynów, w czasie Nabożeństwa zakończonego także *Te Deum*, po którym wszyscy Urzędnicy udali się do JW. Jenerała *Buschen* (Buszen) Naczelnika Woiennego Gub: Sandom:, dla złożenia powinszowania, następnie zaś, łącznie z tymże do JW. Jenerała Lejt: *Szulgin* Dowódcy 11ej Dyw: Piech:. Z tąd wszyscy Urzędnicy wojskowi i cywilni udali się do Kościoła Greko-Rossyjskiego. Po Nabożeństwie, na którem prócz Urzędników i odziałów wojska znajdowali się Uczniowie Gimnaz:, JW. Jen: *Buschen* na śniadanie zaprosił Zgromadzenie nauczycielskie. Tegoż zaszczytu dostąpili Uczniowie celuiący pilnością i dobremi obyczaiami ze wszystkich klass Gimnazjum. Pełniący zastępczo obowiązki Gubernatora Cywil: W. *Watson* Kommissarz Wydz: Administr: w Rządzie Guberni Sandom:, dał świetny obiad, na który zaproszeni JWW. Jenerałowie *Szulgin* i *Buschen*, oraz Urzędnicy wszystkich władz wojskowych i cywilnych, spełnili z zapałem toasty za zdrowie NN. PAŃSTWA i całej Dostojnej Rodziny. W tymże dniu JW. Jen: *Buschen* dał obiad dla 50 ubogich w domu Towarzystwa Dobroczynności, po którym rozdano im hojną iałmużnę. Wieczorem całe miasto było oświecone, szczególniej zaś staraniem Prezydenta Municy:, Ratusz miejski i Gmach gimnazjalny. Na tym ostatnim, między kolumnami fasady, iaśniała rzęsisto w przezroczu cyfra N. PANA ze stosownym napisem, a po obu stronach godła odpowiedne przeznaczeniu tego gmachu. Mnoga Publiczność przebiegała ulice późno w noc, dzieląc wspólne uczucia, któremi napełniał iej serca dzień tak uroczysty. *K. G. W.*

W *Kutnie* od kilku dni bawi tameczną Publiczność Towarzystwo sceniczne JP. *Raszewskiego*, przybyłe z Kalisza na żądanie Obywateli okolic Kutna.

Jedynastoletni Chłopczyna Apolinary *Kącki* iako Skrzypek wsławia się coraz bardziej; gazeta muzyczna obszernie donosi o tym nadzwyczajnym talencie. Wróciwszy z *Londynu* gdzie znajdował się w czasie koronacji Królowej *Wiktorji*, niedawno dał się słyszeć w *Paryżu*, i zwrócił uwagę sławnych *Bajlota*, *Lafona*, a *Paganini* dał mu najchlubniejsze świadectwo, które gazety całkowicie umieściły, że uważa tego młodzieńca za znakomitego Artystę.

Anglja. — 12 b. m. odbyła się w *Windsorze* tajna rada gabinetowa na której prezydowała Królowa. Na posiedzeniu tem mianowano Jenerała *Kolborn* następcą Lorda *Durham* w Kanadzie. — W tych dniach Konsul Pruski P. *Hebeler* stawił się w towarzystwie 43 Prusaków, przed sądem Prezydenta miasta, z oskarżeniem że Kupiec *Reis* ściąga w Prusiech ochotników dla wysłania ich do *Demarary* na roboty, przyrzeka im korzystne warunki, a takowych nie dotrzymuie, że nie wyiednywa od rządu pruskiego pozwolenia dla tychże robotników, aby mogli 3 lata przepędzić zagranicą, a tem samem pozbawia ich praw iakie im służą w kraiu rodzinnym. Prezydent po roztrząśnieniu tej sprawy, uznał, że P. *Reis* ochotników bynajmniej nie zwodzi czczemi obietnicami i że iego Aient w Niemczech iedynie *niesłusznie* postąpił względem zaniechania prośby o właściwe paszporty. — Francuz *Rusel* zażądał od Sądu policji świadectwa iako iest niewinnym, gdyż Poseł francuzki nie chciał mu udzielić paszportu do Francji, ieśli takiego świadectwa nie okaże. Na to oświadczył Sędzia pokoiu że bynajmniej go nie uznano niewinnym, ale tylko uwolniono dla braku dowodów. — Zegarmistrz *Naundorf*, umieścił w pismach szumne odwołanie skargi na Francuza *Rusler*, wynurza w niem swoie zaufanie w BOGU, że go ochraniać będzie od prześladowań morderców, którzy na niego ciągle czyhaią iako na *Królewicza Francuzkiego.* — Do Jndji wschodnich ciągle wysyłaią ochotników. — Statek przybyły z *Bahi*, przywiózł wiadomość, że dowódzca eskadry francuzkiej przy *Rio de la Plata* wypowiedział wojnę rzeczypospolitej *Buenos Ai-*

res i obsadził wyspę *Martin Garcję*. — Dziennik Londyński utrzymuie, że ieśli Lord *Melburn* nie zdoła utrzymać się u steru rządu, tedy poradzi Królowej aby poleciła *Welingtonowi* utworzenie nowego gabinetu. — Statek parowy *Jndja* zbudowany kosztem towarzystwa wschodnio-indyjskiego, 3go stycznia zostanie spuszczony z warsztatu, może zabrać 1000 beczek ciężaru, inny statek parowy na 1500 beczek w krótce będzie ukończony, a inny za półtora roku. Spodziewaią się temi statkami odbywać rocznie 12 podróży do Jndji i na powrót.

Belgja. — Uzbraianie wojsk trwa ciągle, ze wszech stron ściągaią zapasy i wysyłaią artylerję ku granicy luxemburgskiej. — Król udzielił Xięciu *Aremberg* wielki Krzyż, a Kardynałowi Arcy-biskupowi mechlińskiemu Krzyż komandorski orderu *Leopolda*. — Minister wojny i ieszcze ieden z iego kolegów mieli podać się do dymissji.

Francja. — Król 14 b. m. udzielił posłuchanie Marszałkowi *Gerard* (Żerar) i 2m pułkownikom gwardji narod:. Zaraz potem Marszałek pierwszy raz odbył przegląd gwardji iako dowódzca. — W *Remi* przyszło do zawichrzeń, z powodu przemowy Plebana o panowaniu *Napoleona*. — Król 14 b. m. prezydował na kilkogodzinnej obradzie ministerjalnej, a następnie przyjmował Posła belgickiego. — Baron *Nogaret* starszy Prezydent izby deputowanych przybył do *Paryża*. — Duchowieństwo w *Klermą* odmówiło Hrabiemu *Montlosje* absolucji i pogrzebu na smętarzu, za to że przed śmiercią nie chciał odwołać szczegółowo swoich pism wymierzonych przeciw kościołowi. — 2ch żołnierzy z piechoty w *Algierskiem* dezerterowało do Arabów przepędziwszy 3 lata pośród nich w najokropniejszej nędzy, wrócili znowu do Francuzów. Szkoda że nie byli wstanie zasięgnąć bliższyh szczegółów o wewnętrznym stanie kraiu, tylko tyle dowiedziano się od nich; że w *Tlemezenie* istnieie arsenał pod przewodnictwem hiszpańskiego officera. — *Abdel Kader* zamierza na nowo attakować *Ain Majdehę*. — Znowu słychać że Królowa Hiszp: *Krystyna* życzy aby iej córka 7 letnia, Królowa *Izabella*, zaręczoną została z Królewiczem Francuzkim Xięciem *Nemur*, ale zdaie się, że to nie przyjdzie do skutku, i ten Xżę ożeni się z iedną z Xiężniczek niemieckich.

Hiszpanja. — Prezesem nowego gabinetu ma być obrany P. *Miraflores*, a Ministrem skarbu P. *Pita Pizaro*. — Jenerał *Kordowa* oświadczył, że chce usprawiedliwić siebie i *Narwaeza* przed sądem Kortezów. — Jenerał *Leon* odniósł zwycięstwo w utarczce z Karlistami. — Jenerał *Sorja* Plackomendant *Madrytu*, mianowany Gubernatorem *Grenady*. — Jenerał *Alaix* zaraz przy objęciu ministerstwa wojny, mianował Podsekretarzem tegoż ministerstwa Brygadjera *Mirandę*, który był dymissjonowany przez Jenerała *Latre*. — *Kleonard* objął dowództwo w *Sewilli* i rozbroił tameczną gwardję narodową. — Karliści oskarżaią Jenerała *Maroto* że iest w zmowie z *Espartetem* pod którym dawniej służył.

Niemcy. — Armja *Bawarska* przywdziała 3 dniową żałobę po Feldmarszałku Xięciu *Wrede*, nawet Król będzie nosił czarną krepę około ręki, ieśli ukaże się w mundurze. — Xiąże panuiący *Sasko Koburgski* i iego syn *Albrecht* którego czeka tak świetna przyszłość, doznawaią w *Mnichowie* iak najuprzejmieyszego przyięcia; Następca tronu 13 b. m. przyiechał po dostojnych gości do ich mieszkania dla pokazania im osobliwości stolicy, 14 b. m. dano dla nich ucztę u Xiężny *Lejchtenbergskiej*, gdzie także znajdowali się Posłowie Wirtemberski i Saski, 15go wyprawiono dla nich łowy w *Germoring*, później wieczór u Posła hanowerskiego, 17 obiad u Posła francuz: i wieczór u Lorda *Erskine*. 18 iako w dzień imienin N. Cesarza MIKOŁAJA, Poseł rossyj: P. *Seweryn* dał świetną ucztę a wieczorem bal z illuminacją. — W *Wiedniu* spodziewaią się wkrótce rozporządzenia cesarskiego o kwarantannie przeciw

żółtej febrze. W tejże stolicy Xiążę *Ghika* 9 b. m. miał rozmowę z Xięciem *Meternichem*; wkrótce wyiedzie w dalszą podróż.

Szwecja.— Król wyiechał do *Norwegji*, zastępuie go, w rządzie i dowództwie wojska Następca tronu.

Turcja.— Miasto *Skutari* w Albanji zostało wyłączone z pod władzy Baszy Rumelji i oddane pod władzę Dywanu.

Rozmaitości. — Kompozytor walców *Sztraus* nagle w Anglji tak zachorował, że lekarze radzili mu rychło wrócić na ląd stały, iakoż iuż przybył do *Kale* i tam swoie towarzystwo opuścił.— 28 z. m. w skutku roztrącenia się obłoku nagłe wezbrała rzeczka niedaleko *Blanawon* w Anglji i zalała kopalnie węgli kamiennych, 14tu robotników utraciło życie. — Sławny Skrzypek *Ole Bul* przybył do *Hamburga*. — W *Marsylji* w zeszłym miesiącu w dzień Ś. *Katarzyny* obchodziła s e t n ą rocznicę swego życia, bardzo bogata P a n n a. W ciągu 85 lat, 512 konkurentów starało się o iej rękę, lecz stale wolała dotychczas zostać panną. — Jedenastoletni syn zamożnych rodziców stolicy Francji iuż od dzieciństwa oddany złym nałogom, uciekł z ich domu. Ojciec śledzi i śledzi, nakoniec znajduie ślad swoiego synalka i zastaie go wygodnie siedzącego i zaiadaiącego w restauracji na polach elizejskich. Ledwo ten postrzega Ojca, ucieka z traktjerni, śpieszy do *Sekwany* i rzuca się przez most w rzekę. Co za nieszczęście, syn pewno iest zgubiony, w tem przechodzi wyrobnik, dobry pływak, rzuca się za topielcem i szczęśliwie wydobywa. Ojciec ofiaruie oswobodzicielowi znaczne wynagrodzenie ale poczciwy wyrobnik nie przyjmuie i nawet swoiego nazwiska nie chce wymienić. Co za sprzeczność rozwiązłości i szlachetności.— Panna *Raszel* iest tak ulubioną w Paryżu, że nie może przechodzić korytarzem teatru, aby nie być obleganą przez tłumy ciekawych, życzących ią poznać.— Francuzki wodewilista, który pracował dla teatru *Gimnazjum*, przybył do *Stambułu* celem założenia teatru w stolicy tureckiej.

ZAJAZD Złotemi Literami w Mieście Miechowie Gub: Krakow:. Dawno to Miasteczko znałem, szczerze mówiąc w takim było stanie, że Rynek iego był garbaty, błotnisty z takiemiż kałużami, Domki podobne do bud bez okien na Rynek, z wystawami Żydów na iarmarki, w czasie słot pospolstwo do kupna drobiazgów zachęcaiących, ochraniaiącemi. Ratusz odwieczny nachylony, zamiast ulic, wąwozy ciasne, wszystko to tak nędznie wyglądało, że gdyby nie struktura Przybytku z klasztorem XX. Kanoników Grobu Jerozolimskiego z szczególną na wysokiej wieży banią miedzianą, miasteczko to, tylko porządniejszą wsią zwaćby się było mogło; dziś, ani podobne do siebie, obwodowe, wjazd od stolicy kraiu traktem bitym daie powabny widok, Rynek iuż wybrukowany, a w miejsce Ratusza studnia z gustownem nakryciem, żadnych nie ma podcieniów. Domy murowane, schludnie pobielone, okna na Rynek z [illegible], widać kilka nowych Budowli zapewne k[illegible] i staraniem Rządu pysznie wzniesionych, Hau[illegible]ach, Jatki, prócz Cukierni, Sklepów, Apteki, ukazuią się iuż tu i piątrowe Domy zaiezdne. W czasie popasu parę godzin strawiwszy, miałem sposobność przekonać się, że na pozór nigdy uważać nie potrzeba, stanąłem w iednym iuż niby dawniej skończonym, dla natłoku iednak nie miałem się gdzie i czem posilić w podróży, nie byłem z tąd kontent, spostrzegłem na drugim w prawo sąsiednim z zewnątrz iakoby niedokończonym napis złoty ZAJAZD, wchodzę, zupełnie widzę co innego, przejrzawszy go znalazłem 8 pokoików większych i mniejszych dla podróżuiących, czyste, wygodne, bezpieczne, stajnią iakiej rzadko, obszerną z szczególniejszą troskliwością i nie małym nakładem wykończone; dostanie tam (bo Kucharz Dzierżawca gospodarzem), iak się w przeieździe powrotnym przekonałem, smaczno ieść i to każdej chwili, co kto chce, ludziom i koniom wygoda, a cena dość umiarkowana; pytałem się do kogoby ten Dom należał, powiedziano mi iż: „pewien Oficjalista muruie go od kilku lat, a dokończyć nie może“, ażeby mu więc w pomoc przyjść zwłaszcza że ma dziatki, zawsze pod złoty ZAJAZD zaieżdżać będę, a nawet przez wzgląd na iego widoczne usiłowania ku wygodzie gościnnej Publiczności i upiększenie miasta dążące, każdemu w razie potrzeby Podróżuiącemu niniejszym tamże rzetelnie i po obywatelsku radzę. *Józef Łabęcki* Obywatel Gub: Krak:.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jezierski Fran: Dzie: z Białobrzeg; Mostowski Mac:

Dzie: z Piotrkowa; Szadkowski Ant: Dzie: z Orątek; Bauer Jan Dzie: z Jaktorowa; Resler Kar: Dzie: z Pacyny; Starzyński Jgna: Dzie: z Cedrowic; Szydłowski Teodor Dzie: z Patrykos; Zmiiowski Andrz: Dziedzic.

DONIESIENIA.

W domu Nr 1736, przy ulicy Wiejskiej w miejscu iednem z najprzyiemniejszych miasta, gdzie w każdej porze szczególniej w dnie świąteczne tysiące Osób używa spacerów, iest do wynaięcia LOKAL na 1em piątrze od frontu z 9ciu Pokoi złożony, wraz z Stajnią, Wozownią, i t. p. wygodami; niemniej Lokal z 3ch Pokoi i Kuchni na dole od frontu, który może być zarazem użyty na iakowy proceder; na 2m piątrze 2 Pokoie z Kuchnią od frontu; nadto 2 Mieszkania każde z 2ch Pokoi w Officynie. Życzący wynaiąć którekolwiek z tych, zechce się zgłosić do Szwajcara Instytutu Głuchoniemych, a tam dalszą odbierze informacją.

Nabywca Składu WÓDEK pod firmą *Halsia* przy ulicy Koziej, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tymże Składzie znajduie się znaczny zapas WÓDEK Gdańskich Numerów 5° 4° 3° i 2°, oraz KREMY i LIKWORÓW wyrabianych przez JP. J. Szymańskiego, które sprzedaią się po cenie umiarkowanej. *W. Piątkowski.*

LICYTACJE w Czwartek na różne Meble i Zegar przy ulicy Krolewskiej Nr 1066; także na różne Sprzęty, Wino, Korzenie, przy ulicy Targowej pod Nrem 959.

☞ Po oddaleniu z Warsztatu mego Alexandra Objedzińskiego Terminatora, upraszam WW. Kontmanów, ażeby temuż pieniędzy na mój rachunek nie dawali. *J. Szczepanowski* Krawiec.



Wiatrak wraz z Dworkiem i Zabudowaniem gospodarskiem i gruntem, iest do sprzedania z wolnej ręki w Gub: Płockiej w Obw: Prasnyskim pomiedzy Ciechanowem, Prasnyszem, Chożelami, Mławą w mieście Janowie na granicy pruskiej; wiadomość o korzystnych warunkach kupna, można powziąść u Właściciela na ulicy Bielańskiej w domu W. Piotrowskiego pod Nr 608, w Traktjerni u Anny Gienjusz.

W dniu 20 b. m. i r., zgubiono zostały PAPIERY opieczętowane bez adresu, wraz z 3ma listami tasiemką białą związanemi, na trakcie od Ołtarzewa do Warszawy lub w Warszawie. Ktoby takowe znalazł, raczy złożyć pod Nr 2403 przy ulicy Nowolipki na ręce Gospodyni domu, za co stosownie wynagrodzonym zostanie.

☞ Dobre SZWACZKI są potrzebne do szycia Gorsetów; życzące sobie takowego miejsca, maią się udać do Fabryki pod Nr 1524 przy ulicy Chmielnej, 3ci dom od rogu Nowego świata.



FORTEPJAN nowy mahoniowy, przyiemny i mocny ton maiący, o 7½ oktawach, iest do sprzedania w Pałacu Sapiehy, przy ulicy Zakroczymskiej; bliższa wiadomość u Dozorcy Gmachu w Pawilonie po lewej stronie na pierwszem piątrze.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Michała Mitam, zagubioną została; znalazca raczy oddać do Kommisarza Cyrkułu 10go.

3cia część LOSU Nr 10,888 zaginęła; wygrana iaka padła, tylko prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu, wypłacona będzie.



MŁYN Osowiec wraz z gruntami, borem i całem zabudowaniem, iest każdego czasu do sprzedania lub do wydzierżawienia na lat 3. Cena kupna złp. 13,000, zas dzierżawa 2,000 złp. rocznie; ktoby takowy życzył by nabyć lub wydzierżawić, może się dowiedzieć na gruncie w Osowcu lub też w Warszawie pod Nr 2303, przy ulicy Dzikiej u Konatkiewicza Właściciela i Debenta.

Potrzebna iest na wieś GUWERNANTKA Francuzka lub Polka, posiadaiąca ięzyk francuzki, muzykę i taniec, do 2ch Panienek. Dowiedzieć się może w Drukarni Kurjera.



Dworek ze Stajenką w oddzielnem ogrodzeniu, przytem Ogród fruktowy i warzywny z 2ma Szparagarniami i różnemi Krzewami, niemniej Młyn Deptak o 3ch gankach do mielenia zboża, są do wydzierżawienia od Nowego roku; dowiedzieć się można u Właściciela domu Nr 1032 przy ulicy Grzybowskiej.

Z powodu wyiazdu, iest LOKAL na 1em piątrze w pałacyku do wynaięcia każdego czasu za bardzo mierną cenę, przy ulicy Chmielnej za Marszałkowską Nr 1554. Tamże są galowe, szalinowe i inne Suknie, prześliczna Salopa, Web , Szale, Gitara hiszpańska Szafy i różne Sprzęty domowe, do sprzedania.

NOWO WYNALEZIONE
Fajki szrubowane, Miotełki czyli Szczotki kobiercowe, Tynktura niebieska angielska.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w moich 3ch Składach iako to: przy ulicy Koziej pod Nrem 349, przy ulicy Daniełewiczowskiej pod Nr 617, i w fabryce przy ulicy Gołębiej pod Nr 51, dostać można nowo wynalezionych przedmiotów. FAJEK szrubo-

wanych z tak zwanej gliny Stambułkowej, dobrze wypalanych, foistego kształtu, fajki te nowego rodzaiu, maią tę dogodność i zaletę, że bawełna w niższej części tychże umieszczona, odejmuie wilgoć i gorycz z kurzącego się tytuniu, a cybuch zawsze czystym pozostaie. Przy częstej zmianie bawełny, nawet najtęższe knastry bez goryczy i czysto palić się dadzą. Spodziewam się że gust, ozdoba i umiarkowana cena faiek wspomnionych, zadowolni Szanownych ich lubowników. Następnie moiego nowego pomysłu MIOTEŁKI czyli Szczotki wielkiego kalibru do kobierców lub dywanów, oprawne w drzewo z drążkami politurowanemi, bardzo dogodne w salonach wspaniałych, gdzie kobierce są miejscowe, oraz MIOTEŁKI duże do sukien, opatrzone cyfrą (J. S.) Na koniec TINKTURA angielska w flaszeczkach, czyli tak zwany Krochmalik niebieski w płynie w najlepszym gatunku, tak dalece farbisty, że iedna flaszeczka, na dwie beczki bielizny iest wystarczaiącą. *Jan Sejdlitz.*



KOCZ z wszelkiemi rekwizytami do podróży, i KARETA podwójna, w dobrym stanie; do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13.

Doniesienie z Pracowni Krawieckiej Franciszka Żygardłowicza, mieszkaiącego w domu JW. Badeniego przy placu Krasińskim.

Miałem iuż zaszczyt donieść Szan: Publiczności o śpiesznem wykończaniu robot mi powierzanych, co nie tylko zadowoliło wiele osób, ale też zjednało mi Ich zaufanie; obecnie poczytuię sobie za obowiązek donieść, iż Pracownię moią zaopatrzyłem w rozmaite Suknie gotowe, a mianowicie w Płaszcze, Surduty watowe, Tużurki, Fraki, Spodnie kortowe i Sukienne, tudzież Kamizelki, wszystko iak najstaranniej wykończone; co do Kamizelek, te będąc axamitne, atłasowe, materjalne, pruneľowe, tulinetowe, sukienne w rozmaitym gatunku i rozmaitego kształtu, zalecaią się nie tylko pięknem odrobieniem, ale nadto, iż w miejscu tak zwanych sznurówek, lub tym podobnych wiązadeł, opatrzone są taśmą elastyczną, co szczególnie w tym względzie ich doskonałość stanowi; taśmy te byle dobrze dopasowane, zdaią się być iedynie do kamizelek przeznaczone, nigdy albowiem Kamizelka nadto ściśnioną nie iest, a przecież we wszystkich punktach do ciała przylega, i nikt na przykrość pęknięcia sznurówki wystawionym być nie może.

Na traktach Kowieńskim i Białostockim, 4 ½ mili od Warszawy, w mieście Serocku, iest LOKAL przy ZAJEŹDZIE, składaiący się z Izby Szynkownej, 3ch Pokoi, z Sali w której iest Billard miejscowy, przytem Kuchnia i Spiżarnia; a to wszystko do wynaięcia od Nowego roku 1839 na Szynk Piwa, Wódki lub iaki inny proceder. Wiadomość powziąść można w tymże domu w Serocku, u Pana Bogusławskiego.

BILLARD iesionem fornirowany, z wszelkiemi porządkami, gustowny, iest do sprzedania, lub wynaięcia przy ulicy Brzozowej pod Nr 180, na dole u Abrahama Hajtla.

☼ Gdy wiele Osób zgłaszało się teraz po odbiór rozmaitych przedmiotów w Magazynie moim w dawnym ieszcze lokalu zamówionych, z powodu niewiadomego im teraźniejszego mieszkania moiego, i gdy takowe obstalunki dotąd w większej części nie są odebrane; przeto uwiadomiam, że Magazyn mój wyrobów Jubilerskich przeniesiony został do domu własnego przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459, na 1wsze piętro.

Neubauer.

Kurator Spadku bezdziedzicznego po Józefie Maiewskim Kupcu Warszawskim pozostałego. Ogłasza niniejszem, iż WEXEL d. 23 Grudnia 1835 r. na złp. 2,000 przez W. Józefa Zielińskiego dla Massy Spadkowej Józefa Maiewskiego Kupca wystawiony, zginął. A ponieważ Wexel ten przez upływ lat 3ch od daty iego wydania i w skutek maiącej nastąpić wypłaty powyższej summy złp. 2,000 przez W. Zielińskiego na rzecz spadku bezdziedzicznego, umorzonym zostanie; przeto posiadacz wspomnionego Wexlu żadnego pożytku z niego mieć nie może.

Szybiński Mecenas.

Niżej podpisany Abraham Chaimowicz Grünberg Kupiec w Mieście Siedlcach Powiecie Siedleckim Gubernji Podlaskiej zamieszkały, ostrzega wszystkie strony interessowane, ażeby żadnych Rewersów czyli Wexlów od Starozakonnego Izaaka Josela Grünberga Syna podpisanego w Przedmieściu Pradze pod Warszawą mieszkaiącego nie nabywali, szczególniej zaś Wexlu na 4,800 złp. pod dniem 19 Września 1836 r. iakoby przez podpisanego wystawionego, nie przyjmowali, gdyż takowy Wexel a może ieszcze i inne iakie, o których podpisany wiedzieć nie może, iest podrobiony, i przez podpisanego nie był wydany, ani też podpisany, pieniędzy lub towarów na ten Wexel nie brał, gdyby przeto ktokolwiek ten Wexel lub inne iakie Rewersy od Starozakonnego Izaaka Josla Grünberga nabył, sam sobie winę przypisze, że walutę utracić będzie musiał, gdyż podpisany maiąc ogólne pokwitowanie od syna swego Izaaka Josla Grünberga, żadnych Wexlów i Rewersów akceptować, i wypłaty czynić nie będzie.— Siedlce dnia 5/17 Grudnia 1838 r. *Abram Grünberg.*

Do Handlu Korzeni i Win pod Nr 416 przy ulicy Krakowskie Przedm:, naprzeciw Xięży Karmelitów, oprócz ostatniego transportu JABŁEK TYROLSKICH, POMARAŃCZ letnich słodkich, ŚLIWEK białych bez pestek, francuzkich czarnych Catharinflaumen zwanych, iako też wszelkiej innej iuż świeżej BAKALJI, nadeszły GRANATY świeże.



Do Składu FRUKTÓW *Gołembiowskiego* przy ulicy Długiej, w Pałacu Potkańskich pod Nr 557, nadszedł transport FRUKTÓW w najświeższych gatunkach iako to: Renety, Bursztówki, Sztetyny, Goldrenety, Gruszki Szarobery, Winiówki, Cukierbery i t. p., także dostać można Śliwek i Gruszek suszonych na maszynie, niemniej wybornych POWIDEŁ, a to wszystko za pomierną cenę.

Zawiadamiam szan: Publiczność, iż na nadchodzące święta BOŻEGO NARODZENIA w moiem mieszkaniu przy ulicy Piwnej pod Nr 112, obok Kościoła XX. Augustjanów, iak zwykle rok rocznie, wypiekane będą, różnego gatunku *Strucle* maślane z rodzynkami, migdałami i innemi przyprawami do tych należącemi; Strucle montowe z mąki piękney Marymontskiej z anyżkiem świeżym, iako też Strucle *ulubione Krakowskie* z najprzedniejszej mąki Siedleckiej. Cena tychże Strucli od zł. 2 do zł. 9 i 12, zabiałość wypiek i smak dobry zaręczam. *Cwikiel.*



W Składzie Korzeni i Win przy ulicy Nowy Świat w domu Zrazowskiego, dostać można WINA francuzkiego ordynaryjnego po zł. 7 garniec. Tenże skład poleca się również znacznym zbiorem Win w różnych gatunkach, iako też Towarów kol:, które za mierną cenę przedaie.

Jak od wielu lat, tak i w tym roku, podpisany poleca się łaskawej Publiczności, iż na nadchodzące Święta, dostać można *Strucli* wonnych z mąki montowej, iako też maślanych z przyprawą w najlepszych gatunkach, pod Nro 630, przy ulicy Trębackiej. *Fritsch.*



W dniu 19 b. m. między godz: 12 a 1szą, wyszła z mieszkania mego z góry na dół, Szpycka suczka biała, maleńka, rok ieden stara, maiąca zęby z przodu żółtawe, a po brzegach białe, oraz 2 centki na sobie również żółtawe, zginęła; łaskawy znalazca raczy takową odesłać do niżej podpisanego przy ulicy Freta pod Ner 249 na 3em piątrze od frontu, odbierze przyzwoitą nagrodę. *Schaaf.*

SALA LICYTACYJNA.

Nowo nadeszły: 4 Konie maści karej, młode, dobrze uieżdżone, Szory angielskie, Stolik mahoniowy do kart, Struny na ieden fortepjan drezdeńskie. Szal czarny francuzki i rozmaite Szale i Chustki i inne rzeczy.

Z Biura Informacyjnego.

We wsi Czerwonce pod Sochaczewem, iest BROWAR masyw murowany, do wydzierżawienia na lat 3, tak urządzony, że nie tylko piwo zwyczajne, ale porter i piwo angielskie w tymże można robić. Bliższa wiadomość w Biurze Informacyjnem lub na miejscu.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. W Środę 31 raz *Robert djabeł.*

TEATR ROZMAITOŚCI. W Środę *Lektyka na przedaż.* 7 raz *Wybór.* 19 raz *Jedna chwila.*

FIGURY woskowe na Tłomackiem codzień.

Jutro w Kawiarni przy ulicy Senatorskiej wprost pałacu Zamojskich, w domu P. Epstejna Nr 470, familja *Reslerów* grać i śpiewać będzie najnowsze dzieła muzyczne. Zacznie się o godzinie 6tej. Tamże dla Amatorów urządzonym został Billard.

Poiutrze w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi Panny *Hazę* śpiewać będą z towarzyszeniem 3ch Gitar i Wiolenczelli. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Jutro i poiutrze w Oranżerji na Wiejskiej Kawie, familje *Ritzinger* i *Freudenschus* grać i śpiewać będą w kostiumach. Zacznie się o godzinie 3 z połud:

Familja *Reslerów* iutro wyborowemi śpiewami i muzyką instrumentalną uprzyiemni dzień w Lokalu Ohma za Wolskiemi Rogatkami, gdzie rychła usługa i zwykła uprzejmość odpowie zaufaniu zgromadzonych Gości.

Familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie od godziny 2 do 7 wieczorem w Środę u Ohma za Wolskiemi Rogatkami.

Jutro w Kawiarni pod znakłem LWA obok Zamku wprost Króla Zygmunta, MUZYKA uprzyiemniać będzie wieczór.

W Środę w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, gdzie wystawa figur woskowych, Panny *Nitner* grać i śpiewać będą wieczorem.

W Kawiarni pod Kogutkiem na Krak: Przed: wprost b. Konserwator:, poiutrze familja *Reslerów* grać będzie.